

Kazimierz Zimniewicz

# Praktyczna użyteczność wiedzy o zarządzaniu w dobie globalizacji

**Troska o kondycję polskiej nauki o zarządzaniu rzadko bywa przedmiotem dyskusji. Dlatego z dużym zadowoleniem należy przyjąć publikację Michała Trockiego pt. *Zmiany instytucjonalne w naukach zarządzania w warunkach globalizacji*. Warto zapoznać się z tym artykułem i włączyć się do dyskusji, do czego zresztą zaprasza sam autor.**

Celem niniejszego opracowania jest zwrócenie uwagi na pewne zjawiska towarzyszące globalizacji, które mają wpływ na znaczenie i kondycję polskiej nauki o zarządzaniu. Na tle korporacji doradczych ośrodki naukowe znajdują się w trudnym położeniu ze względu na zasoby finansowe. Jednakże zarówno konsulting jak i nauka o zarządzaniu są w identycznej sytuacji, jeśli idzie o generowanie wiedzy użytecznej dla praktyki. Otóż ani nauka, ani konsulting, nie dają wiedzy prawdziwej, ponieważ w sferze działań społecznych nie ma kryteriów oddzielających prawdę od fałszu.

## Globalizacja, neoliberalizm i wielkie korporacje

Starając się zrozumieć zmiany instytucjonalne w naukach zarządzania należałoby je analizować w trzech wymiarach: globalizacji, ideologii neoliberalnej oraz działalności korporacji. Daje to pole do szerszej analizy przyczyn i skutków zmian w nauce o zarządzaniu. A. Szahaj [2014]

w swojej książce *Kapitalizm drobnego druku* pisze, że od lat 80. XX w. obserwuje się intensywne lansowanie ideologii neoliberalnej w wydaniu M. Friedmana oraz praktyki politycznej M. Thatcher i R. Regana. W rezultacie, we współczesnym kapitalizmie obowiązuje bezwzględny nakaz efektywności i zysku za wszelką cenę, bez oglądania się na wartości moralne i poczucie odpowiedzialności. Doskonałą ilustracją tego zjawiska jest zachowanie menedżerów wielkich korporacji, charakteryzujące się chciwością, butą, zakłamaniem, krótkowzrocznością, zaślepieniem, ignorancją i lekkomyślnością.

Ideologia neoliberalna łączy się ze zjawiskiem poprawności politycznej, a więc respektowania pewnych zachowań nawet wtedy, gdyby okazywały się sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem, tradycją czy normami moralnymi. Życie codzienne przynosi przykłady poprawności politycznej, nie ma więc potrzeby, aby je tutaj przytaczać.

W latach 80. XX w. zaktywizowała się działalność wielkich korporacji, które były zainteresowane swobodnym przepływem kapitału, towarów i usług oraz siły roboczej. Korporacje pozostają dość tajemniczymi organizacjami, ale wiadomo o nich m. in. to, że skutecznie łamią wszelkie przeszkody stojące na drodze do pomnażania swego bogactwa. W tym celu wykorzystują władzę ekonomiczną, polityczną i kulturalną.

Źródłem władzy ekonomicznej korporacji jest ich bogactwo, które pochodzi m.in. z eksploatacji taniej siły roboczej. Dzięki tej władzy dyktują lub wymuszają zachowania ekonomiczne rządów, z pozoru suwerennych państw, ponieważ budżet korporacji niejednokrotnie przekracza budżety państw, szczególnie tych będących na „dorobku”. Władza ekonomiczna korporacji doprowadziła do znaczącego rozwarstwienia ludności świata na garstkę bardzo bogatych i całą resztę.

Dominacja polityczna korporacji polega na tym, że mają one „swoich ludzi” we władzach ustawodawczych, wykonawczych i sądowniczych wielu państw. Dzięki temu zawłaszczają aparat danego kraju. H.A. Janiszewski [2012] uważa, że wielkie korporacje są ogromnym zagrożeniem dla państw, których rządy mają umocowanie w demokratycznych wyborach.

I wreszcie władza kulturalna korporacji. Jej wyrazem jest agresywny marketing. Dzięki odpowiednim zabiegom (manipulacjom) korporacje wpływają na gusty, przyzwyczajenia, mody, modele rodziny, styl życia itd. Władza kulturalna pozwala korporacjom lansować ideologię neoliberalną na czele z hasłem wolności człowieka od wszelkich zobowiązań moralnych. Według H.A. Janiszewskiego [2012] korporacje przejęły lub przejmują władzę nad społeczeństwem.

Z globalizacją, ideologią neoliberalną i działalnością korporacji łączy się zjawisko amerykańcentryzmu. M. Bartosik-Purgat [2010] uważa, że jest to naśladownictwo sposobów postępowania, które są charakterystyczne dla kultur zachodnich. Fascynacja kulturą zachodnią, a szczególnie amerykańską jest widoczna również w polskiej nauce o zarządzaniu.

### **Nauka o zarządzaniu w warunkach kapitalizmu akademickiego**

Globalizacja, neoliberalizm oraz władza korporacji weszła również na salony nauki. W rezultacie, model uniwersytetu

*pro publico bono*, czyli uniwersytetu służącego społeczeństwu, został zastąpiony modelem kapitalizmu akademickiego. Jego cechą charakterystyczną jest efektywność ekonomiczna, zysk i pogarda dla wartości moralnych.

W polskiej nauce, w tym nauce o zarządzaniu, kapitalizm akademicki ma szansę rozwoju ze względu na niewystarczające nakłady na naukę ze strony państwa. To zaś oznacza, że uczelnie i pracownicy naukowcy poszukują zewnętrznych źródeł finansowania swoich badań. Jest to jednak zadanie trudne ze względu na słabość polskiej gospodarki i niechęć praktyki do kooperowania z nauką. W takiej sytuacji pogłębia się luka między ośrodkami akademickimi uprawiającymi naukę o zarządzaniu, a praktyką. A to oznacza, że nauka nie wywiązuje się ze swego zadania, a mianowicie nie dostarcza użytecznej wiedzy na potrzeby praktyki.

Powyższe konstatacje nie są dowodem na to, że nauka o zarządzaniu jest całkowicie oderwana od praktyki. Warto jednak zwrócić uwagę, że finansowanie nauki ze źródeł zewnętrznych może prowadzić do uzależnienia pracownika nauki od sponsora, a to rodzi dyskusję na temat wiarygodności nauki.

Grzechem współczesnej nauki o zarządzaniu jest język niektórych publikacji. Wspominał o tym M. Trocki [2014]. Autorzy zapominają o tym, że piszą prace dla czytelnika, a nie dla siebie. Nie można się zatem dziwić, że praktycy sporadycznie sięgają po opracowania z dziedziny zarządzania.

Właściwie nie powinien budzić zdziwienia fakt, że polscy autorzy starają się korzystać z literatury anglojęzycznej. Wypada bowiem w swoich publikacjach powołać się na autorów amerykańskich, tym bardziej, że należy podjąć starania o to, by zamieścić swą publikację w czasopiśmie będących na tzw. liście filadelfijskiej. Amerykanocentryzm w rodzimej nauce o zarządzaniu jest widoczny gołym okiem.

Wynika to z przeświadczenia, że w zarządzaniu Amerykanie są najlepsi na świecie. W retrospektywnej galerii z zakresu zarządzania, wśród autorów europejskich zainteresowanie Anglosasów wzbudził jedynie H. Fayol. Natomiast w polskiej literaturze odnotowuje się każde najnowsze koncepcje amerykańskie. Przykładem może być np. pomysł pod tytułem *Pozytywna nauka o organizacji*.

Nauka o zarządzaniu, podobnie jak całe szkolnictwo wyższe, spętana jest wieloma ograniczeniami biurokratycznymi. Do nich należą starania o granty, czy przyznawanie stopnia naukowego doktora habilitowanego wyłącznie na podstawie recenzji. Tyle się mówi o potrzebie rozwijania dyskusji naukowej, a w przypadku habilitacji dyskusję tę wyeliminowano.

Trudno wyobrazić sobie, jaka przyszłość czeka polską naukę o zarządzaniu oraz szkolnictwo wyższe. Czy czeka ją totalna komercjalizacja, czy też przywróci się jej etos nauki *pro publico bono*? Taki czy inny model uprawiania nauki o zarządzaniu będzie zależeć od wielu czynników, w tym również od roli konsultingu.

### **Konsulting we współczesnym świecie biznesu**

Działalność konsultingowa z natury rzeczy nastawiona jest na zaspokajanie potrzeb biznesu, a przede wszystkim na pomoc w rozwiązywaniu rozmaitych problemów zarządzania, z jakimi spotykają się menedżerowie. Jest to działalność komercyjna. M. Trocki [2014] w swym artykule nazywa korporacje doradcze ośrodkami pozaakademickim. Dysponują one kadrą o wysokich kwalifikacjach i dużymi zasobami finansowymi. W tej sytuacji nauki o zarządzaniu przegrywają konkurencję – ich rola zmniejsza się. Z powyższego należałoby wyciągnąć wniosek, że konsulting lepiej zaspokaja potrzeby praktyki niż nauka o zarządzaniu. Albo idąc tropem myślenia J. Zieleniewskiego [1969] można postawić pytanie, czy użyteczność prak-

tyczna wiedzy, jaką dają ośrodki doradcze, jest wyższa niż użyteczność wiedzy nauki o zarządzaniu? Odpowiedź na to pytanie nie jest jednoznaczna, co wynika choćby z krytycznej analizy pomysłów na zarządzanie, tzw. koncepcji zarządzania, lansowanych przez konsulting.

Z rankingów wynika, że największą popularnością wśród menedżerów dużych przedsiębiorstw cieszą się m.in. takie koncepcje zarządzania jak benchmarking, zarządzanie wiedzą, outsourcing i jego odmiana offshoring, zarządzanie wartością, społeczna odpowiedzialność przedsiębiorstwa. Jest kwestią interesującą, że właściwie wszystkie współcześnie lansowane koncepcje oferują menedżerowi takie same efekty, a więc obniżkę kosztów, wzrost konkurencyjności, wzrost motywacji itd.

Logiczna konstrukcja koncepcji oparta jest na myśleniu: przyczyna – skutek. Logika ta jest właściwa dla podejmowania decyzji w sytuacji pewnej. Są to decyzje proste, powtarzalne, rutynowe. Tymczasem decydent znajduje się często w sytuacji niepewnej. Można się zastanowić nad tym, czy wymienione przez M. Trockiego koncepcje, standardy i metodyki, jak np. zaangażowanie interesariuszy, dadzą wykorzystać się w sytuacji niepewnej.

Za każdą koncepcją, metodą, standardem stoi jej autor lub autorzy, instytuty, biura, centra itp. Jest to zrozumiałe gdyż, jak wspomniano, każdy nowy pomysł wsparty agresywnym marketingiem powinien przynieść zysk. Znane są przecież starania M. Hammera, który aby wejść na rynek najbardziej poczytnych książek, sam wykupił część swojego nakładu. Dzięki temu książka została przetłumaczona na wiele języków, co przyniosło autorowi fortunę. A to, że reengineering okazał się niewypałem nie przeszkodziło magazynowi „Time” na umieszczenie go na liście 25 najbardziej wpływowych osób Ameryki.

Podsumowując można powątpiewać, czy korporacje doradcze dają menedżerom bardziej użyteczną wiedzę praktyczną w porównaniu do ośrodków akademickich. Konsulting z natury rzeczy nastawiony jest na działalność komercyjną, rzadko ponosi odpowiedzialność za błędne diagnozy.

### Zakończenie

Nauki społeczne charakteryzują się tym, że nie dysponują wiedzą potrzebną do formułowania prawdy bezwarunkowej. Mówiąc inaczej – w naukach tych nie ma kryterium, wedle którego można odróżnić prawdę od fałszu. Pod tym względem

nauka o zarządzaniu i konsulting społeczno-gospodarczy znajdują się w identycznej sytuacji. Przewagę konsultingu wobec nauki o zarządzaniu należy upatrywać w jego potencjale. W państwie będącym na dorobku, położenie szkolnictwa wyższego jest adekwatne do siły gospodarki. Warto też zwrócić uwagę na to, że zarówno w nauce, jak też w działalności doradczej, występuje zjawisko iluzji i aureoli, o czym wspomina K. Krzakiewicz [2014].

Zarówno w nauce, ale też w praktyce należy lansować umiejętność myślenia całościowego – holistycznego i dążyć do zdejmowania z oczu menedżerów, naukowców i konsultantów „końskich kłapek”.

### Bibliografia:

1. Bartosik-Purgat M. [2010], *Otoczenie kulturowe w biznesie międzynarodowym*, Warszawa, PWE.
2. Dowbor L. [2012], *Wielkie korporacje koncentrują władzę*, „Le Monde diplomatique (wersja polska)”, lipiec.
3. Hammer M. [2000], *Opinia eksperta*, w: *Biznes*, t. 2, Zarządzanie firmą, cz. 2, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
4. Janiszewski H.A. [2012], *Korporacje walczą o kontrolę*, „Rzeczpospolita”, 10 lutego.
5. Kiechl III M. [2013], *100 lat zarządzania*, „Harvard Business Review Polska”, marzec.
6. Krauz-Mozer B. [2004], *Modele metodologiczne w naukach społecznych*, w: *Słownik społeczny*, Szlachta B. (red.), Kraków, Wydawnictwo WAN.
7. Kreissl R. [2012], *Dlaczego wiara w naukę nas ogtupia?*, Kraków, Wydawnictwo WAN.
8. Krimsky S. [2006], *Nauka skorumpowana?*, Warszawa, Państwowy Instytut Wydawniczy.
9. Krzakiewicz K. [2014], *Iluzje w procesie badania sukcesu organizacji*, „Organizacja i Kierowanie”, nr 1A.
10. Micklethwait J., Wooldridge A. [2000], *Szamani zarządzania*, Poznań, Wydawnictwo Zysk i S-ka.
11. Oleksyn T. [2013], *Sto lat i więcej zarządzania*, „Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie”, nr 4.
12. Szahaj A. [2014], *Kapitalizm drobnego druku*, Warszawa, Instytut Wydawniczy Książka i Prasa.
13. Trocki M. [2014], *Zmiany instytucjonalne w naukach zarządzania*, w: *Nowe kierunki w zarządzaniu przedsiębiorstwem*, Lichtarski J., Nowosielski S., Osbert-Pociecha G., Tabaszewska-Zajbert E. (red.), Prace naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego nr 340.
14. *Wina bez skruchy i kary*, [2009], „Forum”, 23 luty-3 marca.
15. Zieleniewski J. [1969], *Organizacja i zarządzanie*, Warszawa, PWN.
16. Zimniewicz K. [2014], *Teoria i praktyka zarządzania. Analiza krytyczna*, Warszawa, PWE.